

Józef Damuć
ul. Sudecka 130
53-129 Wrocław.

tel. domowy 67-91-35.

W/82 z
ARCHIWUM WSCHODNIE

Wrocław dnia 28.03.1989
WŁEYNEŁO
dnia 5 IV 89
Nr dziennika 860
"Kontakty", ul. Świeczewskiego nr 7
18-400 Łomża.

Nie jestem pewny, że mój kuzyn, Józef Urbanowicz zamieszkały we wsi Lipowiec poczta Lipowiec /były powiat Szczytno/ woj. Olsztyn, opisał swoje przeżycie z Syberii oraz swoich rodziców już nieżyjących.

Ojciec Józefa, Aleksander Urbanowicz, z zawodu rolnik, w wieku ponad czterdziestu lat we wrześniu 1939 roku, został zmobilizowany jako rezerwista na wojnę. O klęsce wrześniowej dostał się na Węgry, a stamtąd został przerzucony do Anglii. W latach 1939 do 1945 w walce z Niemcami był kilkakrotnie ranny.

Do zakończenia wojny o losie Aleksandra Urbanowicza rodzina nic nie wiedziała, przypuszczano, że poległ w kampanii wrześniowej. Aleksander Urbanowicz przed 1939 rokiem wraz z rodziną składającą się w tym czasie, z żony Anny lat ponad czterdzieści, synów, Jana lat 14. i Józefa lat 7, teściowej lat około 70 /siostra mojej matki/ zamieszkiwał we wsi Dąbrowa gmina Żołudek pow. Szczuczyn Nowogródzki.

Był rolnikiem, posiadał gospodarstwo o powierzchni 8 ha. położonym nad samym Niemnem.

W 1947 roku powrócił z Angli do swojej rodziny, która przez cały okres okupacji i po zakończeniu wojny w dalszym ciągu zamieszkiwała w Dąbrowie nad Niemnem utrzymując się z pracy na roli. W 1951 roku Aleksander Urbanowicz wraz z żoną Anną i synem Józefem lat 16. został wywieziony w głąb Syberii, gdzie z całą rodziną, z żoną i nieletnim synem zostali przymusowo zatrudnieni w kopalni złota.

Powodem wywieżenia była osmioletnia służba w armii polskiej na zachodzie. Aleksander Urbanowicz był człowiekiem spokojnym, polityką się nie zajmował, był pracowitym i sumiennym rolnikiem, posiadał ukończoną czteroklasową szkołę na wsi, wśród otoczenia cieszył się zaufaniem, był bardzo przywiązany do swojego rodzinnego gospodarstwa rolnego.

Syn Jan uniknął wywieżenia na Syberję, był w tym czasie żonaty i mieszkał w mieście Lida.

Od 1951 roku do 1956 roku, przez pięć nieprzerwanych lat, Aleksander Urbanowicz, po przez swego syna Jana zamieszkałego w Lidzie pisał o swoim losie do Ambasady Polskiej w Moskwie i do Rządu Polskiego w Warszawie skąd dopiero w 1956 roku otrzymał odpowiedź, że zostanie repatriowany do Polski.

W 1956 roku wraz z rodziną powrócił z Syberii do Kraju, gdzie otrzymał gospodarstwo rolne 10 hektarowe we Wsi Lipowiec, poczta Lipowiec woj. Olsztyn.

Syn Józef, który dotychczas gospodarzył na wyżej wymienionym gospodarstwie, na Syberii ożenił się z Polką Jankowską, która również wraz z rodziną była wywieżona i pracowała od szesnastego roku życia wraz z Józefem w tejże samej kopalni.

Aleksander Urbanowicz i jego żona Anna, na skutek ciężkich przeżyć na Syberii, po sześciu latach po powrocie do Polski zmarli.

W czasie wywożenia na Sybir, cały dobytek, życiowy dorobek został Aleksandrowi Urbanowiczowi zabrany przez władze radzieckie, w czasie powrotu do kraju nic z tego majątku nie zostało zwrócone.

Z poważaniem.

/-/ Józef Damuć